



Sygn. akt V CSKP 83/21

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa A. K.  
przeciwko Skarbowi Państwa-Wojewodzie (...) i Gminie K.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 13 maja 2021 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powoda kosztami  
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód A.O. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanych Skarbu Państwa - Wojewody (...) i Gminy K. solidarnie kwoty 15.000.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 grudnia 2008 r. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona kwota stanowi odszkodowanie za szkody spowodowane wydaniem wadliwych decyzji, zmieniających decyzję Wojewody (...) z dnia 21 grudnia 1988 r. zezwalającej powodowi na prowadzenie na terytorium Polski działalności gospodarczej w zakresie drobnej wytwórczości oraz niewykonaniem wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 lutego 1988 r. Twierdził przy tym, że takie zachowania pozwanych uniemożliwiły mu kontrolę nad należącym do niego przedsiębiorstwem zagranicznym i stworzyły warunki do podjęcia działań bezpośrednio wyrządzających mu szkodę.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 21 listopada 2017 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwoty po 7.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację powoda od tego orzeczenia i odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania za instancję odwoławczą, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Wojewoda (...) decyzją z dnia 21 grudnia 1988 r., nr (...) (dalej: „zezwolenie nr (...) /88”), zezwolił powodowi, obywatelowi polskiemu na stał zamieszkującemu w Republice Federalnej Niemiec, na prowadzenie działalności gospodarczej na terytorium Polski w zakresie drobnej wytwórczości pod nazwą Przedsiębiorstwo Zagraniczne „C.” w Polsce a decyzją z dnia 21 maja 1992 r. zmienił to zezwolenie, wpisując jako podmiot uprawniony - obok powoda – S.D., z którym powód zawarł umowę spółki cywilnej obejmującą wspólne prowadzenie przedsiębiorstwa „C.”; pełnomocnikiem ustanowiono H. D. Od 1994 r. powód podejmował szereg działań zmierzających do wykreślenia z zezwolenia nr (...) /88 pełnomocnika. Równocześnie toczyły się inne postępowania administracyjne w przedmiocie zmiany treści tego zezwolenia, w wyniku których zostały m.in. wydane:

- decyzja Prezydenta Miasta K. z 28 kwietnia 1994 r. odmawiająca wykreślenia pełnomocnika H. D. z zezwolenia nr (...) /88; nieważność tej decyzji

została stwierdzona decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 4 grudnia 2007 r.;

- decyzja Prezydenta Miasta K. z 4 września 1996 r. w przedmiocie wykreślenia powoda z zezwolenia nr (...)/88, uchylona wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 lutego 1998 r.; w wykonaniu tego wyroku Prezydent Miasta K. decyzją podjętą - dopiero - w dniu 13 grudnia 2007 r. nie uwzględnił wniosku S. D. oraz H.K. o wykreślenie powoda z wymienionego pozwolenia;

- decyzja Prezydenta Miasta K. z 24 stycznia 1997 r. o zmianie zezwolenia nr (...)/88 przez wykreślenie H.K. i pozostawienie H. D. jako pełnomocnika S. D., której nieważność organ ten stwierdził decyzją z dnia 8 marca 2006 r.

Powód został ponownie ujęty w zezwoleniu nr (...)/88 jako wyłączny właściciel przedsiębiorstwa „C.” na podstawie decyzji Prezydenta K. z dnia 16 lipca 2008 r.

Powód od chwili odmowy wykreślenia pełnomocnika H. D. z zezwolenia nr (...)/88 stracił realny wpływ na swoje przedsiębiorstwo i nie mógł zapobiec dokonywanym w jego imieniu czynnościom prawnym odwołanego pełnomocnika; zaś po wykreśleniu go z zezwolenia nr (...)/88 faktycznie został pozbawiony przedsiębiorstwa.

W dniu 4 grudnia 2007 r. powód złożył wniosek o zawezwanie pozwanych do próby ugodowej, co skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia dochodzonego roszczenia. Do zawarcia ugody nie doszło a termin przedawnienia zaczął biec na nowo. Pozew wniesiony przeciwko pozwanym w dniu 10 marca 2011 r. o zapłatę kwoty 15.500.000,00 zł został zwrócony z uwagi na jego nieopłacenie.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że roszczenie powoda podlega ocenie w płaszczyźnie art. 417 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 września 2004 r. Uznał, że - stosownie do art. 442 k.c. - uległo ono przedawnieniu w marcu 2011 r. Nie dopatrzył się przy tym podstaw do nieuwzględnienia podniesionego w tym zakresie przez pozwanych zarzutu przedawnienia. Zaaprobował również ocenę, że powód nie wykazał związku przyczynowego między działaniami pozwanych a wskazaną przez siebie szkodą.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398 § 1 pkt 1 k.p.c.), powód zarzucił naruszenie:

- art. 417 k.c. i art. 160 k.p.a. w związku z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692) oraz art. 442 k.c. w związku z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538) przez ich błędna wykładnię skutkującą niewłaściwym zastosowaniem;

- art. 442<sup>1</sup> k.c. oraz art. 117 § 1 k.c. w związku z art. 5 k.c. względnie art. 417 i art. 442 k.c. oraz z art. 160 k.p.a. w związku z art. 5 k.c. przez bezzasadne pominięcie przez Sąd Apelacyjny zarzutu nadużycia prawa do zgłoszenia zarzutu przedawnienia;

- art. 361 § 1 k.c. prze błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że w sprawie brak adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem pozwanych a szkodą powoda oraz

- art. 121 pkt 4 k.c. przez jego niezastosowanie.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sąd Apelacyjny i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Pozwani w odpowiedziach na skargę kasacyjną wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty zmierzały przede wszystkim do podważenia trafności oceny zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia, dokonanej przez Sądy obu instancji, jako że uwzględnienie tego zarzutu stanowiło zasadniczą przesłankę oddalenia powództwa oraz apelacji.

Skarżący podniósł, że wszystkie wskazane przez niego wadliwe decyzje administracyjne oraz przewlekłe niewykonywanie przez pozwany Skarb Państwa wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 lutego 2008 r. - stwarzające warunki do działań szkodzących H.D. oraz S.D. - stanowią jeden delikt o charakterze ciągłym, trwający do dnia 16 lipca 2008 r., tj. wydania przez Prezydenta Miasta K. decyzji zmieniającej zezwolenie nr (...) /88 przez wpisanie powoda jako osoby wyłącznie prowadzącej Przedsiębiorstwo zagraniczne „C.” w

Polsce. Dopiero z tą chwilą powód dowiedział się o szkodzie oraz podmiotach obowiązanych do jej naprawienia i ona – stosownie do art. 442<sup>1</sup> k.c. - wyznacza początek biegu terminu przedawnienia. Według powoda, bieg tego terminu uległ zawieszeniu na podstawie art. 121 pkt 4 k.p.c. w następstwie odmowy zwolnienia go od opłaty od pozwu wniesionego w dniu 10 marca 2011 r. i prawomocnego jego zwrotu. Z zapatrywaniem powyższym nie można się zgodzić.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za siłą wyższą uważa się jedynie zdarzenia zewnętrzne w stosunku do uprawnionego, a zarazem nadzwyczajne i w konsekwencji nieuchronne oraz w danym układzie stosunków niemożliwe do przewidzenia, czyli o "przemożnej" mocy oddziaływania, przed którego skutkami nie było żadnej obrony (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., III CZP 100/07, OSNC 2008, Nr 12, poz. 139 i przywołane tam orzecznictwo; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2011 r., IV CSK 77/11, niepubl.; z dnia 8 marca 2012 r., V CSK 165/11, nie publ.). Jej źródłem mogą być - w określonych uwarunkowaniach politycznych - akty władzy publicznej (*vis imperii*), przybierające postać zarówno aktów normatywnych, jak i rozstrzygnięć indywidualnych (decyzje administracyjne, orzeczenia sądu) bądź też działań faktycznych (zob. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2007, nr 5, poz. 43; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 716/12, OSNC-ZD 2014, nr 4, poz. 66; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2017 r., VCSK 642/16, nie publ.).

Okoliczności przywołane przez skarżącego nie mogą być uznane za siłę wyższą w przytoczonym rozumieniu. Nie sposób bowiem uznać za taką wydanie przez sąd postanowienia odmawiającego stronie zwolnienia od kosztów sądowych, opartego na ocenie, iż jest ona w stanie koszty te ponieść bez uszczerbku koniecznego utrzymania siebie i swojej rodziny. Ocena zdolności strony do poniesienia kosztów sądowych jest dokonywana przez pryzmat obiektywnych przesłanek i podlega kontroli instancyjnej. W konkretnym stanie faktycznym kontrola taka została przeprowadzona ze skutkiem negatywnym dla skarżącego a Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu uznał skargę powoda za niedopuszczalną. Nie można więc zasadnie twierdzić, że wskutek nadzwyczajnych i niemożliwych do przewidzenia okoliczności powód został pozbawiony możliwości

dochodzenia przysługujących mu roszczeń. Zarzuty oparte na odmiennym - błędnym - założeniu, należało uznać za chybione nawet przy przyjęciu - jak chciał tego skarżący - że termin przedawnienia rozpoczął bieg od dnia 16 lipca 2008 r., skoro pozew w sprawie niniejszej został złożony w dniu 13 lipca 2015 r.

Zamierzonego skutku nie mógł wyrzucić zarzut naruszenia art. 5 k.c. Naruszenie prawa materialnego może stanowić podstawę kasacyjną jedynie wtedy, gdy przybrało postać błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania (art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.). Tymczasem skarżący zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie wymienionego przepisu przez „niezasadne pominięcie ... zgłoszonego przez powoda zarzutu nadużycia prawa podmiotowego do zgłoszenia zarzutu przedawnienia”. Wskazane uchybienie mogłoby ewentualnie stanowić podstawę kasacyjną naruszenia przepisów postępowania, jednak skarżący na podstawie tę nie powołał się.

Jedynie na marginesie wypada zauważyć, że - wbrew twierdzeniom skarżącego - Sąd Apelacyjny dokonał oceny zarzutu przedawnienia przez pryzmat art. 5 k.c. Rozważył przy tym wszystkie okoliczności sprawy istotne z punktu widzenia tego przepisu - nie tylko eksponowaną przez skarżącego długotrwałość pozbawienia go możliwości realnego prowadzenia własnego przedsiębiorstwa, spowodowaną wadliwymi decyzjami administracyjnymi, ale również nie pozostające bez wpływu na ten stan rzeczy działania samego powoda (zawieranie kolejnych umów kreujących spółki cywilne, których wspólnicy byli uprawnieni do prowadzenia przedmiotowego przedsiębiorstwa zagranicznego, zrzeczenie się praw do tego przedsiębiorstwa, podrobienie podpisu na dokumencie). Wziął również pod uwagę fakt, że powód wniósł pozew w sprawie niniejszej po czterech latach od upływu terminu przedawnienia, a więc z opóźnieniem większym niż termin przedawnienia.

Wobec bezskuteczności zarzutów zmierzających do podważenia trafności oceny, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu, bezprzedmiotowe było odnoszenie się do zarzutu błędnej wykładni art. 361 § 1 k.c., mającej prowadzić do wadliwego przyjęcia, że roszczenie to nie było usprawiedliwione co do zasady.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł,  
jak w sentencji.